



17279

I Mag. St. D.

P

*Baryce Kochanowska*

*Wieszyckiego Adryana: Archetyp  
albo perspektywa ratorskiego rozwodnia  
ktory smierc a Lofia a Baryce  
Klatronka Jana Wielopolskiego  
roku 1649 sporawita.*

BIBLIOTEKA

Polon. 4<sup>to</sup>

1136.

BIBLI



JAGELL

v

mo  
B

fi

zne

ne

iny

lan

Se

fic

Se

Ka

y d

Pio

KA

ron

W

Z

BIBLI



JAGELL



## ARCHETYP

## ALBO PERSPEKTYWA

Żalostnego rozvodu / który

Smierć nienżyta nie respektując

ani na MALZONKA, ani na wielkiej

nádzieie SYNA iedynego / ani na Wielmożne Pa-

rentelle w Domu zacnie y wysoce Drodzoneg Wiel-

możnego J. M. P. Jana z Wielopola WIELOPOLSKIEGO

Bieckie / Bochnen / r. Starosty; z Jey Micią P. Zo-

fia z Barycze MALZONKA Jęg Mici wlochana / Wielmo-

żneg niegdy Janá KOCHANOWSKIEGO Chorążeg Koron-

neg / Libust. Kozienst. r. Starosty / CORKA. Wielmo-

żnych Jerzego Malogostieg / Mikolaiá Zawich. Kástel-

lanow : Adama Lubelskiego / Olbrychta Bracławskiego

Sedziow : Stanislawá / Jaroszá / Adama / Sandomir-

skich Lowczych : Adryana Stezye Podsedka / Marcina

Sandomirsk. Pisarza : Jana Gnieznieńsk. Krakowst.

Kanonika / Ludwika J. K. M. Sekretarzow : Andrzeia

y drugiego Andrzeia Stezyckich Podstarosceich : Iana,

Piotra, Mikolaiá KOCHANOWSKICH, &amp;c. Wielkich

KAWALEROW MALTENSKICH, Chorazych Home-

row Sarmackich / niesmiertelney pamieci Prawnucka /

Wnucka / Synowica / Siostra; nie bez zalu MAL-

ZENSKIEGO, nie bez testnice SYNOWSKIEY,

Kiedy listie opada ach wlasnie w te czasy /

Pozbawivszy Rodziny y zywey okrasy.

Dnia 26. Roku 1649. sprawila.

O D

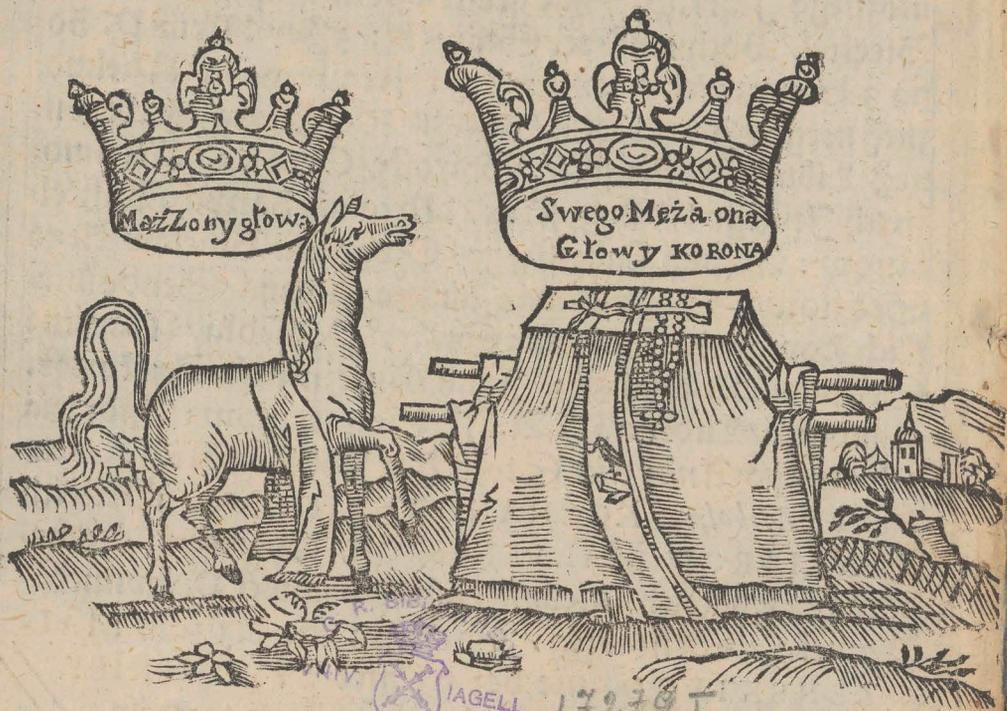
ADRYANA z Wieszczye WIESZCZYCKIEGO

Brata y Swagra nie sárbaní / ale Izami

WYSTAWIONA.



Omne aurum in comparatione eius arena est  
 exigua, & argentum, tanquam lutum æstimabi-  
 tur in comparatione illius. Perdidisti animæ so-  
 latium, vitæ subsidium, annorum luctamentum,  
 laboris adiuventum, Fortunæ vtriusque partici-  
 pium. Sed ferendum est quod ineuitabilis Fato-  
 rum inclementia humeris iuper imposuit.



Hinc bellator equus campo sese arduus infert,  
 It lachrymis guttisq; humectat grandibus ora  
 Vos elegi tristes laceræ huc properatæ Camenæ.



## A K R O S T I C H I S .

**K**iedy ná smutny Zácháphálek złożony /  
Oblow pogladam stogiej Persephony :  
Czarnym gdy widze pokryte zarwoiem /  
Helliády z Fraucymmerem swoim :  
A oná miła gwárdya w około /  
Ná Pegasusá pátrza nie wesóło.  
Orszak nie szpetny lecz Phisonomley /  
Widze umbre Twey snadź przyzna Z O P H I E Y :  
S á m á w e s e l a b y l á T w e y o s o b i e  
Kiedys przyczyna / dziś smutku przy grobie /  
Ach y M u z y k e z m i e n i l á w T e t r y k e .  
Z lotá postradác / ktorem wiec blagáta  
Olympu Rzadzce / skodá powiádáta :  
P odobno wietsha á tá jest owseki  
H á s i b á / przyaciél gdy ginie ná wieki /  
I esli po sáchách przyiázní znác sliki /  
A M á c e d o n i c z y ł m a z n i e l á d á t á k i  
Z nał ia po kusu / wprágniony wody  
B á r d z i e y M a l z e Ń s k i e y P o d z á s y o c h ł o d y /  
A n i e m y ł e s i e b á r z i e y c h e c i g o d z i e n /  
R o z e b r a ł k t o r y S E R C E b y s n i e g ł o d z i e n /  
Y w lotnym biegu nie wstawal czásie /  
C á l e c s e r d e c z n y d a ł P r o w i á n t P e g á s i e :  
Z á c z y m P i e r s c i e n i e m s a m K o r w i n r y s o w a ł ! /  
E y z e c i e z m á r ł y P r z y i a c i é l m i ł o w a ł .

# DOXASTICHON.

**W**aż / czy Twoy Owoc powiedz / Drzewo wiadomości  
 Kto winien ? Páradyjskich nie ochraniaj Gości /  
 Winá to Rodzicow iest / że chcacy bydź Bogi  
 Tład moy Przywilej drogi / Rodzicow to winá.  
 Winá to Rodzicow iest / nád mándatá Bostie  
 Jáblko wrwáli moystie / Rodzicow to winá.  
 Winá to Rodzicow iest / że w Káitu splodzona  
 Z grzechu śmierc vrodzona / Rodzicow to winá.  
 Winá to Rodzicow iest / że od tad w godzynie /  
 Czas á z časem wiel płynie / Rodzicow to winá.  
 Winá to Rodzicow iest / że rozne przygody  
 Máiá w nas swe gospody / Rodzicow to winá.  
 Winá to Rodzicow iest / że śmierc nieużyta /  
 Kogo chce sobie chwyta / Rodzicow to winá.  
 Winá to Rodzicow iest / iże w młodym wieku /  
 Przyjdzie zchodzie czlowieku / Rodzicow to winá.  
 Winá to Rodzicow iest / lecz bedzie godzina /  
 Drzewo gdy y ty vschnie / bo Rodzicow winá  
 Przeiednana / y ná lup śmierc nie bedzie splešyc /  
 A czlowiek iuž nie vmrze y nie bedzie grzešyc /  
 A nie twego iuž jáblká zážyie obroku /  
 Ale sie páse Nectárem bedzie w wiecznym roku.  
 A waž záboycá práwy y Kredencz nie cny /  
 Z tego przyczyńcá / bedzie zárl płomień on wieczny.

# S T R O P H E.

**W**Jeť dlugi ná co w žadání ?  
 Přez co w šácunku tářim /

Je głowiek nádeń sobie  
Nie droższego nie ráchuje  
Choć mu y złoto mile!

Ná co dni vsiluje potomnych /  
I lat długo pomnych?  
CONESTOROWE pomoga /  
Zytlá gdy iedna noga.  
Smierć do wšytkich kóláce /  
I rowna ich bez prace?  
Omyłka dopiero w zdániu /  
Swym widziemy gdy sáktem  
Przynis zárwie náš w zley dobie /  
I do Galery Cháronowey przykúie /  
Gdzie siedza duše Stygiem opite.

## A N T I S T R O P H E.

NJe ták Zibleyſkich sílá  
Kwiatkow wiosná ſplodziłá /  
Ani Pryx w swym leſie /  
Roſnodrzewych przynieſie  
Gálázek / iáť w ludzkim cieſle  
Przypadkow ſie vsćiele.

Oſtawiczne kłopoty  
Ktore bez przeſtánku /  
Przeciwo nam ſtoia w ſtánku /  
I oſtre ſkładáia grofy.

Tu z codziennemi w páſy  
Bieduiemy ſie háláſy:  
Zboyki ktorey ſnádnie /  
Nie iedna chorobá przypádnie.

Ná co wyliczác Trád / y Puchli—  
ny / Podágy / Párorisny / Defekt inny/  
Ktoremu głowiek wšelki podlega /  
Ták ow co w puſtkách / iák co w pálacách lega.

## E P O D O S.

Próżno potężney obrony  
Szukác y myſlic o niej /  
Ktęz niepodobna—  
— áni przyzwoita  
Esturmowác przeciw gwałtowi.

Gdzie to powſtác iedne—  
mu ? Patnikowi biednemu ?  
Przeciwko nieżnoſney mocy /  
Ktora go záwſe złocy !  
A byli mu pomyli

W naylepſzey iego chwili.  
Ná wſytkie Párká ſtrony /  
Z ſmiercia noſney ſwoiey dłoni  
Strzały wypuſzcza / od Ktorych nadobna  
Młods páda / y czern inna rozmaíta.  
A ná coż w nas chcć roſćie ku wiekowi ?  
Lepſzaby / nie rodzić ſię głowiekowi !  
Lepſza y tobie było ſię nie rodzić  
PANI, niſeli od nas odchodzić.

## E L E G I A.

Nil in rebus perenne eſt, & quæ blandiuntur  
maximè, facillimè decipiunt.

I.

W Dſieczno Kwitnacey nie wſay młodoſci /  
Tá Komu przyſtę nádſteie cukruie ;

Komu

Komu żyć lubo / y zdrowie jest miło.  
Nie pokładay w nim zupełney ufności:  
Przedko z czerstwością kora pochlebuie /  
przedko sie psuie.

A choćby Murem kiedy sie stawiło /  
Tedy sie zklucze / y ná proch przebuie /  
Zley Temazydy młotem.

Nie zycliwe sie pásmem wloka fátá /  
Ciagnac niefortun nie málo zá soba /  
Zá kforemi SMIERĆ, y inne przygody:  
Wtaż pospieszajá / ná czlowieczje látá  
Nie wymowione / áni rána doba /  
áni osoba.

Ták / co dnia biorac nieuchronne škody /  
Spiná sie zálem iák Zálibská šroba.  
Bol w sercu / y tkwi dlotem.

## II.

Niemáš niestetyš / niemáš podobieństwá /  
Trwac coby w świecie doskonále miáło!  
Gdziekolwiek iedno rzuciš swoje oko!  
Nie znaydziesz w żadnym Porcie bezpieczeństwa.  
Gdzieby swa NAVVÁ wárownie y cáło /  
záwieść sie zdáło.

Morze śmiertelne rośláło šeroško /  
Wszystkie Rumy ziemie opasáło /  
Nieb tylko nie záleie!  
Z niepewnych przecie ida Arsenálow /  
Náwimáchie po Turtách šeroških!  
W tey to światowey Powodzi plywamy!  
Bursliwych namniey nie pámietni wálow!  
Plywamy / czesto Igniemy też po Bog w ich /  
kálách głębokich.

Kradko z których się podczas dobedziemy /  
Gdy Morstich Syren dziwow strasznoońkich /  
Z Remor gwałt przyspicie.

### III.

Nieszczęsney CHLORY Słá w frockim czasie /  
Wyniosłych Mástow co poutracá! /  
Zagłow Oyczyzny co wichrem y burza /  
Máthemátykę zmieszawšy w Kompásie /  
Ztórych z Mistrzami oraz złoćatá! /  
Ach co strágá! ?

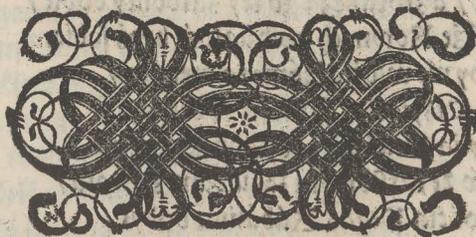
Alé kto Popioł / y te co się Kurza  
Ognie wypowie / dość gdyby wždy chćiá! /  
W złości byds hámowána.  
Głuchemu mowá przedsiwzięćia zlego  
Nie zmieni: oto o nienásyconá  
Ludzkiemi ciáłmi stáls Deszczki Grobney /  
Okret (Kruszylá STAROSTY BIECKIEGO,  
CNEY HEROINY, ktora bedac Zoná /  
Cnota staloná.  
Skrušona widziem do rosyptki drobney :  
Z Naučlerowi Káns niešleczoneá  
Dawšy / bedšie zchowána.

### IV.

Jednáł postępkí Pobožnošćia śpietá /  
Alcesty Wierney / ktore żyłac miá! /  
Zyc beda : żadna Dawnošć ich nie zátrže /  
Jáko v ludži / táł v Bogá wšiete  
Beda ? bo KLIO gdy często widziá! /  
že ie ścierá! .  
Przešlęta żádrošć / od tad w Alábástrze /  
Serdecznym bedšie pewnie ie kowá! /

Pewnie

Pewnie beda wyciete.  
Zaczym Wielmożny nie frásuy STAROSTA,  
Już Twoiey miley niegdy Zurydyki /  
Bieg jest skończony : iuż Celeuzmá spiewa /  
Wesołe / nie ták ? iák ná ziemi sprosta /  
Márynarz Morstkie przebywszy Poniki /  
y Chárybch wniki!  
Wydáie pienie gdy Zephier powiewa /  
Ale iák Z oncert niebiestkiey Muzyki /  
Imię iuż blaga święte.



Pegás.

Korwin.



EGLOGA.

Is amantium mos est vt amorem suum silentio te-  
gere nequeant sed eum efferunt & produnt. &  
flammas infra pectus cohibere non possunt.

- C**o czyniś pioro szuple sa warstáty /  
Bystrego Konia z Korwinem traktaty  
Pisac / á wlaśezá w tey žalobney dobie /  
Chybá że Korwnych widziałoś bydś sobie.  
Ktożby nie widział same to wydáia /  
Żerby Przyiaciol same sis rownáia /  
**P.** Dziłny ta Pegás do wstepnego boiu /  
**K.** A ia w Marsowym hásiadam sawoii /  
**P.** Bystrościa Pegás Kábálinu dobył /  
**K.** Od Gryphow mady złotá Korwin wzdobył.  
**P.** Kábálin źródło dobre dla prágnienia /  
**K.** Złoto serdeczney Kány dla leczenia /  
**P.** Jam iezeliś co slyśał o Europie /  
Korwinie táżże o froglem Cyklopie /  
Jam wwiodył teraz że sis go nie boi /  
Wiesz o Zelens zem sie dał znać Troi /  
**K.** Slyśałem gadká gdyż to iuz nie nowa /  
Ale y spráwá wieczna Korwinowa /

Láknacé kiedy karmil křemity /  
Tom ia ták dobry Pegásie iák y ty /  
Pomniže Koniu kiedy ná Párnásie /  
Bollerefon biegl w południowym časie.  
Zeláznaš zgubil ž kopytá podkowá /  
Zginalbys ále Kruk dal zloza owa.  
Z ktorey y Munštuf powolny ná swieće /  
Miales ách miales moy wolny Dšiánecie.

P. Pomnie lez iesli w twoiey teš pámišci /  
Korwinie beda me žostáwác checi.

Ze wiedžac cis bydž Rodu Appoliná /  
Połskiego ktory nošiel Atwilliná.

Po Wielupolu z południowy strany /  
Biegalem y gdsie Norweyskie zagony.

Y gdsie wschod y gdsie Atlántyckie Morze /  
Abyč nie žgásly Korwinie moy žorse.

K. Biegales przyznam lez niezbedna Párká /  
Pomykátacy nieiáko zegarká.

Siekiers ostrá ná kárl moy sržucilá /

Ktora miš z Ostrwi zieloney žplošylá.

Nic to choćiaz miš ách boday žžepádlá /

By tylko ciebie Pegásie nie žládlá.

Silá iest žáwad ná swiátowym bloniu /

Pržeto ostrožnie hasájac moy Koniu.

Biegay zdrow w Cyrflu ktoryč žostáwue /

Ná snák Milošci y že cis miluis.

Tu koniec žwády iesli sis žwác godši /

Žwáda swiádectwo / Ktore milošć wwodši.

Južem chećal milžeć / ále stawá ržecze /

Sluchay: Kábálin poži ž gor poćleže.

Dožad y Cytry y Spinecy nowe

Bránniec beda / do tad piorá Korwinowe.

Głob niekiedy Mistrz nauczył Pszczałę /  
HERE wymowie / lecz Korwiną ptaką.  
Mistrzyni nauk Miłość nauczyła /  
A Tropes dziś a choć go oprawiła.  
Przecis ślad swolej zostawił wymowy /  
Dając nam przykład z siebie dziś domowy.

Miser homo ! quare omni hora te non disponis?  
Cogita te iam mortuum, quem scis necessario  
moriturum : Distingue qualiter oculi verten-  
tur in capite, venæ rumpentur in corpore, &  
cor scindetur dolore. Ipse quotidianus defe-  
ctus corruptionis, quid aliud est, quàm quæ-  
dam prolixitas mortis.



Vigilate & iterum dico vigilate, quia nec Regibus,  
nec Principibus, nec Prælatibus, nec Infu-  
latis parere possum.



Moneo, moneo, ceteri ponite curas cursu præcipiti ruit ætas.

K wita naca iak pta K mlodość buia ta K  
 A nie pamiet A iak zdrada zdiel A  
 Zewszad na cie strasz mlody gdy igrasz Z  
 Dopadziś zawo D do Lecheystich wo D  
 Y ty sie star Y vez lepsey wiar Y  
 Nieperwony swiat Pa N slaba iego da N  
 Arzeka zgot A y iego stol A  
 Siedzi y Dyrce S y sprosna Cyrce S  
 Moczac iad z miode M przysnaki z lode M  
 I edno Ktorem I przyprawionem I  
 E y poczesui E kady vezui E  
 R ostkosny ich da R balenstwo y swa R  
 Czym zwykly zwodzi C y wielom skodzi C  
 Predki iest przysto P nie laczny wysto P  
 A lekcy z dwor A tega zawor A  
 Mocnym y z blankie M drzwi tam sa szamkiem  
 I uz tam kto siedz I wiecznie sie biedz I  
 E wieczne brzemi E glosac przez ziemi E  
 Ty co bys nie ra T placiel takich ra T  
 Ani swe lat A trawil y swiat A  
 I uz go nie slucha I zdala nań dmucha I

I.

Heu animæ deceptæ, fatuæ, & simplices, quæ  
à tam immenso bono inflectitis corda, diri-  
gentes in vanitatem capita vestra.

**B**Jádá niešťzefney ktora požadánem /  
Vprzeymem dušá nie požada Páná /  
Ani go ťuťa / áni go miľuie /  
Serca y oezu nie podnošac zá niem /  
Nedzna / Mizerna / táka rozumjána /  
y opláćána.

Jáko bez rosy ľwiát ťie piťny psuie /  
Albo y ťrumieťi já ťršodlá vťánem  
Wysyťha / táť y oná /  
Tie pošťezne láťa y godšiny /  
A žyťlo ze wťech miar nedoťkonáťe /  
Prožno ie žyťe y w liežba prowáďzi /  
Aťo nie miľoťci dopuťci ťie winy /  
A nie dla Bogá žyťie chce mieť ťťate /  
nie beďšie trwáťe.

Omárťe ráćzey y co ťie on ťáďzi /  
W rozum ťwoy glupi / iáťo czeze perzyny /  
Wlonie od Aquiloná.

II.

Jáko wiece ogleťi w moťrey wilgotnoťci /  
Surowem ľ temu drevnem przyľožony /  
A wáťac ťie dymem predľo ťie wiece duťi /  
Táť ģľowiel wľaťnie bez Boťťiey miľoťci /  
Nápoľy ťmárťy / nápoľy ťmoržony /  
gáťnie ťniťžony.



Y cześć aby nie była tylko temu dāna;  
Slepa/ głucha/ stworzona / y w nogách spātana:  
Stadze o iey fabryce/ datkach/ y rosbosy/  
Jāk ziarno ślepey / mowia / przypādło kobosy.  
Z przypādku nic dobrego / āni dlugo trwāle/  
Przedko wyschnie y Nilus / gdy posiłki mālę.  
Nie škodzi zās nic morzu Syryus / bo morze  
W iednościaynych od Boga grānicách y porze  
Fortunie to ma w zysku / Ktory wierzy głupi  
Ze go zdārow co dālā ostubie y głupi.  
Owo śnadz krotce mowiac kāzdemu zla školā /  
Fortuny niefortunney / zāmārsczule czolā:  
Z iednego nie śnaydzie ktory swoje lātā /  
Bez śarb śczesćia miał trawie v czynnego świātā.  
Godnyli wiec śwānkwie / moźnyli ślābieie /  
Czerstwyli siła trāci / zdrowyli tonet mōleie.  
Nie tāt śie temu ktory vsa Bogu plāci/  
Bo nie tylko škodwie lecz śie iuz z nim brāci.  
Bojny Bog w nagrodzie iest / y kto śie opiece  
Jego zleci/ y świātey kto śie podda rece:  
Boynie go vbogāci / y iego Koboty  
W odpocznienie obroci/ pedzac przez kłopoty.  
Śmierć nawet nie zāškodzi / bo choć umrze ciālo/  
Imie iednāly z cnotā bedzie wiecznie trwālo.  
Zmārło Przodkow nie mālō tey śacney MATRONY;  
Z wiek iako Jey śamey / iuz wprawdzie škōdzoney:  
Ślynie przecie Jch ślawā choć iay śāmi zmārli /  
Bo śie do Dziel pāmietnych y przez ciernie dārli.  
Tego Twolā STAROSTO trwia ślagālā rodu/  
Zmārła niegdy Bieckiego STAROSCINA Grodu:  
Niechce chluby / āle chce by teź miālā żywa  
Pāmiatkē w sercu Twoim zā cnotę poźciwā /

Wtęc iá w Sercu poniewaz w sercu Twym Grob czuie/  
Makseńska niechay sáma Miłość odrysuie.  
Ja ná głowę Jey kláde chwalebny w Párnásie  
Wieniec / Ktoregom sie wiec/ wczyl w Czarnolásie.

## P A N E G I R I K.

Quæ lingua dicere? vel qui intellectus capere potest? illa supernæ ciuitatis quanta sint gaudia. Angelorum Choris interesse: cum Beatissimis Spiritibus Gloriæ Conditoris assistere: præsentem DEI vultum cernere: incircumscriptum lumen videre, nullo mortis dolore affici: in corruptionis perpetuæ munere lætari. *S. Greg.*

## C L I O.

Ach przeco! przecz sie báwiemy  
Pielgrzymi w poyśrżod kóści suchych wiel trawimy!  
Bedac wsádzeni w niebezpiečna  
Jáskinia śmiertelności ná noc / ách niewczesna!  
Góście śmiertelny przydłuży stós  
Graż pływa / y biie w nas iák nacyższy los:  
Góście wśelákie krotkie rzeczy  
Wespol grátac padáta / y z nádzieta pieczy.

## E V T E R P E.

Błogosławiony Duch Ten y szczęśliwy/  
Do niebá ktory zawód swoy kieruie /  
Z káncuch z siebie zdárzy obciążliwy/  
Do Páná prosto z swiátá wylácuie.

Szczęśliwa duszą jest szczęśliwa prawie /  
Wyśedby ktora z ziemskiego więzienia /  
Siedzi w Olympie na rostkosney strawie /  
Rz Koskiej Twarzy ciechy sie widzenia :  
Już ani błádey Párki sie nie leża /  
Ani pod iárzmem Acheronejskim sieła.  
*Szczęśliwy Twój wiek szczęśliwa godzina ,  
To szczęście że masz BIECKA STAROSCINA.*

## T H A L I A.

Lubys naysiekniejszych chęćalá /  
Rieczy błogosławiona / iuz ie będziesz miałá /  
Lub do naysilniejszych wrodzi  
Chęć cie wciech / tam świętym y ná tym nie schodzi :  
Cokolwiek ná świecie ciáło  
Może zdobić / y duszy czegoby sie chęćaló :  
Nie żáluie dáć niczego  
Z ręki swey bezdrobliwey / Pan światá wespółkiego.

## M E L P O M E N E.

Wolna tá Duszą w sobie y wesola /  
Dobrotliwego ktorego szuka /  
W pracy y silnym zápaceniu czolá /  
Máiac iuz Boga ktorego zádalá /  
Tám ona wieczne obiawszy mieszkánia /  
Między spiewackie chory posádzona /  
Ktorem spiaczego niemáß proznowánia /  
Tylko Zymn / tylko Symphonia wrodzona /  
Piosnki swiateczne pełne Melodyey /  
Spiewa syta iuz będąc Ambrozyey.  
*Szczęśliwy Twój wiek szczęśliwa godzina ,  
To szczęście że masz BIECKA STAROSCINA.*

TERPSI-

# TERPSICHORE.

Nád pokarm nie wdzięczniejszego /  
A nád napoy Sorbetu nie znaydziesz zdrowszego.  
Nie zdoobniejszego nád káta /  
Nie máż też nie wyższego nád stolki bogáte.  
Nie medrszego nád ich mowa /  
Też nie doskonálszego nád ich dzielna głowa.  
Nie przedszego nád chodzenie /  
Nie też subtelniejszego nád swietych dotchnienie.

# ERATO.

Trzykróć y wiecey niebieskich mieścáńcow /  
Jeśli sie w tym sens ieście moy nie myli /  
Fortunne stoćkróć / Poczty Tych wybráńcow /  
Do Miásta ktorzy swietego przybyli /  
Chwalebny wšytkich ten dzień z káżdey strony /  
Wracájących sie z Pielgrzymstwa przykrego /  
Náder im ten Fest wielce wwielibiony /  
Do Krolá ktorzy Naywšechmocniejszego /  
Y do Pálacow swietnych lego wchodzą /  
Y w rostkóšnych sie Zimettách iuż chłódzą.  
*Szczęśliwy Twoy wiek szczęśliwa godziná,  
To szczęście że maš BIECKA STAROSCINA*

# POLYHIMNIA.

Tám Prorocy oni sławni /  
Przeź niebieskie wyroki Káznodzieie dawni.  
Z Moysešem Abráhám zacny /  
Siedzą dawni Oycowie z niemi Dawid znáczny.  
Aż do tych czas nie przestáją /  
przyšle rzezy ná swoich gestách wyrażáją /

Słyść głoś Kochánowskiego /  
Głośnięsy niż Orpheow przechodsi káždego.

## V R A N I A.

Tám trwogi nie máš lubo w gestym hránku /  
Všykowáni záwše sa Mieszczenie /  
Ná twarz pátrzáiac Boska bez přestánku /  
Slawia Tryumphy Boskie y mieszczenie.  
Jákie koncerty w Wesolym Empire /  
Jákie tám slychác wdsieczno skladne ody /  
Jáki Paán po wielostronney lirze /  
Wyplyna słodšy niż Chybleyskie miody /  
Wšedšie zgodliwe bez žwáwey Tetryki /  
Brzmia Sármonie niebieskiey Muzyki.  
*Szczęśliwy Twój wiek szczęśliwa godzina,*  
*To szczęście że masz BIECKA STAROSCINA.*

## C A L I O P E.

Wesole głosy owšeki /  
Tám trzeźwie slyšec chęcia ošwiadczáia wieki.  
Ruohe namilšy moi /  
Vpijamy się ništ się odmiány nie boi!  
Ruohe dušo zážyway /  
Szczeńcia w błogosłáwienstwie y w dobru oplyway.  
Po niebie depcemy šwiátá  
Mizernego / niech nedzá z námi się nie bráta.

## A P O L L O.

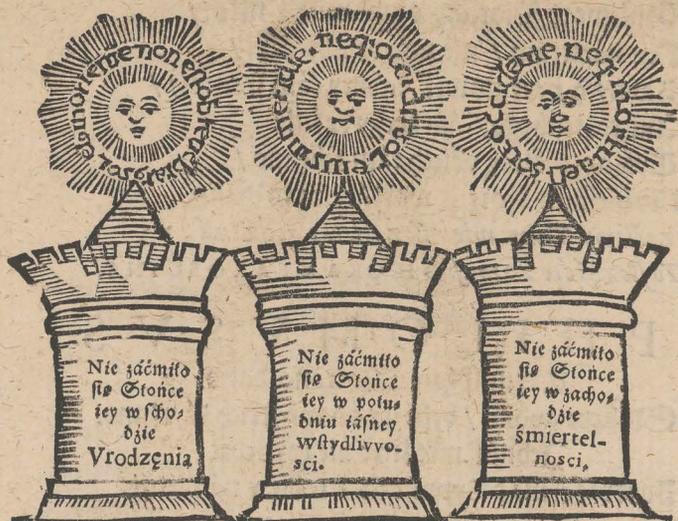
Tám Koleryczney nie vyrzyš Zlády /  
Swarow nie czyni nienawisć obłudna /  
Láškawa / štromna / bez přyškrey přysády /  
Milosć zwiázála sercá wštkiem cudna /

Gniewow Pioruny obmowiská młoty  
Nie nácieráa / nie znaydzie bdiázni /  
Zadnych przymowek / żadney tám sromoty /  
Ani rozruchow / áni soczy kaźni :  
Tysiac tysiecy wéiech tám zebrano /  
Niebieskim ktore Dworzánom roždano.  
*Szczęśliwy Twój wiek szczęśliwa godziná ,*  
*To szczęście ze maś BIECKA STAROSCINA.*

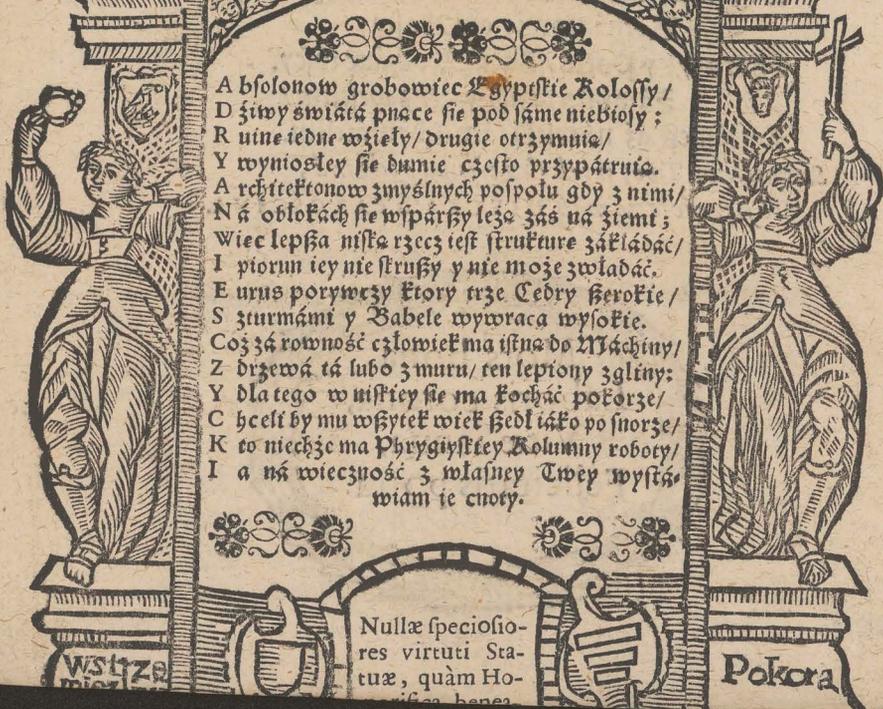
## PHILOMVSVS.

Tryumphuy Matrono dano  
Stolicęe godna / bydz ley od wšytekich záyržano.  
Jednáť nikt žtad nie wypedzi /  
Zazdrości nte przypuścza k tobie y ná piedzi.  
Kaj teź pewnie nie wéiecze /  
Bo náture iuz máiac obá nie głowiecze.  
Kochánkowie oni Boscy /  
Chorazy / y Poetá / Śacni Kochánowscy.  
Zámkná drzwi y iuz z weselem /  
Zostánieš áz ná wieki tám Obywátelem.  
*Szczęśliwy Twój wiek szczęśliwa godziná ,*  
*To szczęście ze maś BIECKA STAROSCINA.*





Virtus sepulchri nescia, funebrem non nescit vnam





# E P I L E X I S.

Ea Musarum natura est, vt in turba loqui neque-  
ant, & vbi plurimi loquuntur, ibi minimè, vel  
audiant, vel audiantur: idcirco seriùs paulò lo-  
qui maluerunt & loquuntur quam audiri  
nunquam.

Prawdà że słodse po winà skłenicy/  
Po Zypokrenskicy nizeli Frynicy  
Rytmy sie roia: to nie dżiw że moie  
Słonych leż piiac dżis' z oczu napoie  
Nie wdátne są. Jákies'kolwiek one  
Tobie STAROSTO chce miec zálecone:  
Jeśli nie żoil obacza wżdy ściány /  
Sem piśal žalem nie winem piłány.  
Badz' zdrow STAROSTA koštuięś tych trunkow/  
Ktore nas wśyckich opity frásunkow.  
Prożno iuż pełni kostruchan dżis'ieyşy /  
Zdárzy Bog ábos' dżień lepşy iutrzejşy.  
Mam te nádzieis y wroşke žá pewna /  
Ze žá te ktora maş dżis' troşczke rzerwna:  
W žacnym ci IANIE rekompense zdárzy /  
Aby obraz Twoy ná swey noşil twarzy:  
Z stárożyenyeh WIELOPOLSKICH plemis  
Cyczysta ždobit ráda / swoie žiemie.  
Życzę me chęci / žáćym miey w pámieci.

A. W. Ż. W. piśal.

Lukaş Kupiś I. K. M. Typograph drukował,  
Roku Páńskiego 1650.



que-  
s, vel  
s lo-  
udiri

t,

Biblioteka Jagiellońska



stdr0011454

